

Sygn. akt II Ca 286/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Barbara Nowicka

SO Longina Góra

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę 29.099,43 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 1608/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 286/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy w Świdnicy oddalił powództwo (...) SA w W. przeciwko A. M. o zapłatę 29.099,43zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że:

pozwany A. M. jest właścicielem motocykla (...) o nr rej (...) Syn pozwanego Ł. M. urodził się (...). W roku szkolnym 2009 -2010 z powodu złego stanu zdrowia był objęty indywidualnym nauczaniem. Pozwany mieszka z żoną , dziećmi i jej matką, prowadzi z żoną gospodarstwo rolne w T.. Ł. M. nie sprawiał nigdy większych problemów wychowawczych, w opinii sąsiadów jest spokojnym i grzecznym chłopcem, nie wykazywał objawów demoralizacji. Interesuje się motoryzacją, w 2009 roku miał swoją motorynkę, którą jeździł po polnych drogach . Posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów motorowerowych o pojemności do 50 cm³ . W gospodarstwie rolnym jego rodziców pojazdy

były przechowywane w pomieszczeniach gospodarczych ogólnie dostępnych dla domowników. Nigdy nie jeździł motorynką po drodze publicznej, mimo posiadanych uprawnień. Był posłuszny ojcu, który był dla niego autorytetem. Miał rowery, motorynkę. Jeździł motocyklem z ojcem tylko jako pasażer, pomagał ojcu przy jego naprawie. Motocykl pozwanego jest ciężki, a syn pozwanego w 2009 roku był słabej budowy ciała. Nigdy pozwany nie używał i nie pozwalał synowi samodzielnie jeździć motocyklem

Pozwany kupił motocykl w dniu 18 września 2009 roku. Po zakupie remontował motocykl. W dniu 26 września 2009 roku motocykl nie był jeszcze zarejestrowany i nie posiadał badania technicznego potwierdzającego dopuszczenie do ruchu. Tego dnia małoletni Ł. M., pomagał rodzicom przy pracach polowych niedaleko ich domu. Przed zakończeniem prac, powiedział rodzicom, że źle się czuje i wrócił do domu. W domu czekała na niego babcia. Ok. godziny 16.00 bez wiedzy i zgody ojca wsiadł na motocykl ojca marki (...) i pojechał nim po drodze gruntowej, a następnie bez ustąpienia pierwszeństwa przejazdu wjechał nim na drogę publiczną w T. i zderzył się z jadącym tą drogą samochodem M. (...) nr rej (...), kierowanym przez K. W.. W tym dniu motocykl nie miał aktualnych badań technicznych. Motocykl uległ zniszczeniu, samochód doznał poważnych uszkodzeń. Ł. M. doznał poważnych urazów, był hospitalizowany w Szpitalu we W. w związku ze złamaniem kości piszczelowej z przemieszczeniem, urazem głowy, wstrząśnieniem mózgu. Po operacji zespolenia piszczeli, jeszcze w grudniu 2009 roku poruszał się o kulach. W związku z tymi czynami Posterunek policji w M. wystąpił do Sądu Rodzinnego w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich w celu ustalenia, czy nieletni przejawia objawy demoralizacji. Po wysłuchaniu nieletniego i jego matki, postanowieniem z dnia 21 grudnia 2009 roku Sąd umorzył postępowanie i obciążył rodziców nieletniego kosztami postępowania.

W dniu 26 września 2009 roku posiadacz motocykla (...) był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (niesporne).

Po zgłoszeniu szkody likwidatorzy strony pozwanej ocenili wysokość szkody w samochodzie M. (...) na kwotę 29 099,43 zł i sumę tę strona pozwana wypłaciła poszkodowanemu K. W..

Pismem z dnia 06 czerwca 2011 roku strona powodowa wezwała A. M. do zapłaty kwoty 29 099,43 tytułem regresu za wypłacone K. W. odszkodowanie, na podstawie przepisu art. 43 pkt.3 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych,

W odpowiedzi na to żądanie pozwany odmówił spełnienia tego świadczenia, uzasadniając, że nie był sprawcą tego zdarzenia i nie kierował motocyklem

Po zderzeniu pojazdów w dniu 26 września 2009 roku w samochodzie M. (...) uszkodzone zostały: pokrywa silnika z prawej strony, przednie prawe lampy, przedni zderzak z prawej strony, przedni prawy błotnik, przednie prawe nadkole, przedni prawy słupek, prawe lustro, przednie i tylne prawe drzwi, prawy próg. Uzasadniony racjonalny koszt naprawy tego samochodu mógł odpowiadać kwocie wypłaconej K. W. przez stronę powodową

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy oddalił powództwo uznając, że nie ma podstaw do jego uwzględnienia na podstawie przepisu art. 43 pkt. 3 Ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym odszkodowania, jeżeli nie posiadał on wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem.

Jak ustalił Sąd sprawcą kolizji był małoletni syn pozwanego Ł. M., a pozwany miał uprawnienia do kierowania motocyklem, lecz nie kierował nim w dniu 26 września 2009 r.

Sygn. akt II Ca 286/14

Brak było również podstaw do odpowiedzialności pozwanego za szkodę na podstawie przepisu art. 427 k.c. , wskazanego przez stronę powodową , zgodnie z którym kto z mocy ustawy lub umowy obowiązany jest do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba, że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Sprawca wypadku w chwili zdarzenia miał ukończone(...)lat , a zatem zgodnie z przepisem art. 12 k.c. miał już ograniczoną zdolność do czynności prawnych.

W tej sytuacji strona powodowa domagając się zapłaty od pozwanego powinna wykazać jego własną winę. Jak słusznie zarzucił pozwany, strona powodowa w żaden sposób nie wskazała i nie udowodniła, na czym miałyby polegać wina pozwanego w nadzorze nad małoletnim synem.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika , że małoletni syn pozwanego nie wykazywał przejawów demoralizacji, nie sprawiał większych kłopotów wychowawczych, był słabej budowy ciała, a z powodu złego stanu zdrowia odbywał naukę w trybie indywidualnego nauczania a roku szkolnym 2009/2010 . Istotnie przejawiał duże zainteresowanie motoryzacją, ale jego potrzeby adekwatnie do jego wieku pozwany zaspokajał, bowiem syn miał rowery, motorynkę, uprawnienia do prowadzenia tego typu pojazdów, pomagał ojcu przy naprawie motocykla, jeździł z nim jako pasażer. Ojciec nigdy nie pozwolił mu samodzielnie jeździć motocyklem, a zdarzenie z dnia 26 września 2009 roku miało charakter incydentalny . Do takiego samego przekonania doszedł sąd w sprawie III Npw 460/09 skoro umorzył postępowanie nie widząc potrzeby stosowania środków wychowawczych przewidzianych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich.

W apelacji od tego wyroku strona powodowa zarzuciła mu:

1) naruszenie prawa materialnego – art. 43 ust. 3 ustawy z 22 maja 2013r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PB UK (Dz. U. z 2003r. nr 124 poz. 1152) przez przyjęcie, że nie ma ona zastosowania do regresu przeciwko kierującemu, gdy kierujący nie może ponosić odpowiedzialności za własne czyny w świetle kodeksu cywilnego i w konsekwencji poprzez niezastosowanie tego artykułu jako podstawy roszczenia regresowego w niniejszej sprawie; art. 427 kc poprzez uznanie, że pozwany nie odpowiada na jego zasadzie za szkodę wyrządzoną przez małoletniego syna, pomimo, że z mocy ustawy zobowiązany był do nadzoru nad synem, któremu z powodu wieku winy poczytać nie można i tym samym jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, bo nie uczynił zadość obowiązkowi nadzoru; art. 427 kc w zw. z art. 6 i art. 233 kpc przez przyjęcie, że nie obowiązuje w niniejszej sprawie domniemanie winy pozwanego w nadzorze nad małoletnim i bezzasadne nałożenie na niego obowiązku wykazania winy w nadzorze pozwanego w nadzorze pozwanego a także naruszenie tych przepisów przez dowolną ocenę dowodów i przyjęcie, że w sprawie nie udowodniono winy pozwanego w nadzorze pomimo, że zgromadzony materiał dowodowy wykazuje zawinione niedopełnienie obowiązku nadzoru pozwanego nad małoletnim.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach Sądu Rejonowego mających uzasadnienie w zebranym w sprawie materiale dowodowym i zważył co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu a jej zarzuty i wnioski w niczym nie podważają trafności zaskarżonego wyroku stanowiąc jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w apelacji.

Trafnie przyjął, że strona powodowa nie może domagać się od pozwanego w ramach regresu zwrotu odszkodowania na podstawie art. 43 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2013r. nr 292 ze zm) od pozwanego.

Przepis ten stanowi, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeśli kierujący nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym.

Sygn. akt II Ca 286/14

- 5 -

Prawo regresu przysługuje więc przeciwko kierującemu pojazdem, nie posiadającemu uprawnień do kierowania tym pojazdem.

Wprawdzie tą osobą może być także posiadacz pojazdu (właściciel) jednakże zakład ubezpieczeń ma uprawnienie do dochodzenia od niego zwrotu wypłaconego odszkodowania, ale tylko wówczas gdy w chwili zdarzenia kierował tym pojazdem i nie miał uprawnień. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że w chwili wypadku motocyklem (...) nr rej. (...) kierował syn pozwanego Ł. M., mający wówczas (...) lat i faktycznie nie posiadający uprawnień do kierowania tego typu pojazdem.

Z przepisu art. 426 kc wynika zasada nieodpowiedzialności deliktowej małoletniego poniżej trzynastego roku życia (domniemanie braku winy). Wprawdzie z tego przepisu a contrario nie wynika domniemanie prawne, że małoletni, który ukończył trzynaście lat jest osobą dojrzałą w stopniu pozwalającym na ponoszenie winy, a więc odpowiadającą za wyrządzoną szkodę jak dorosły, jednakże gdy w chwili wyrządzenia szkody był dojrzały w stopniu pozwalającym na działanie z rozeznaniem będzie ponosił odpowiedzialność deliktową. Przy tym dowód dojrzałości umysłowej sprawcy, pozwalającej na przypisanie mu winy ciąży na poszkodowanym.

Jeśli szkodę wyrządzi małoletni powyżej trzynastego roku życia działając z rozeznaniem, osoba pod nadzorem której się znajduje nie odpowiada na podstawie art. 427 kc, a domniemanie winy w nadzorze, o którym mowa w tym przepisie, nie ma do niej zastosowania. Oznacza to, że ojciec małoletniego sprawcy szkody (pозwany) nie odpowiada na zasadzie art. 427 kc, co nie wyklucza jego odpowiedzialności na ogólnej podstawie z art. 415 kc własnej winy zobowiązanego do nadzoru;

W takiej sytuacji to na powodzie ciąży obowiązek wykazania naruszenia obowiązku nadzoru i związku przyczynowego między tym naruszeniem a powstaniem szkody.

Z tych przyczyn strona powodowa decydując się na pozwanie ojca małoletniego sprawcy szkody nie może korzystać z domniemania jego winy, jako osoby zobowiązanej do nadzoru.

Tymczasem, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, strona powodowa nie sprostала temu obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc i art. 232 kpc i nie wykazała winy pozwanego w nadzorze nad synem ani związku

- 6 -

przyczynowego między zachowaniem się pozwanego jako nadzorującego a szkodą wyrządzoną przez małoletniego.

Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że małoletni Ł. M. nie wykazywał przejawów demoralizacji, nie sprawiał kłopotów wychowawczych ani w domu, ani w szkole. Interesował się motoryzacją, miał do swojej dyspozycji rower, motorynkę i uprawnienia do prowadzenia tych pojazdów. Pomagał ojcu naprawiać motocykl, jeździł nim, ale tylko jako pasażer z ojcem. Ojciec nigdy nie pozwalał mu samodzielnie jeździć motocyklem.

Zdarzenie z 26 września 2009r. było incydentalnym wypadkiem, podczas którego zresztą małoletni doznał szeregu ciężkich obrażeń ciała przez co do grudnia 2009r. poruszał się o kulach.

Przed Sądem Rejonowym w Świdnicy toczyło się pod sygn. akt III Np w 460/09 postępowanie w celu ustalenia czy nieletni Ł. M. wykazuje przejawy demoralizacji w związku z wypadkiem z 26 września 2009r., które zakończyło

się umorzeniem, gdyż Sąd uznał, że orzeczenie wobec niego środków wychowawczych przewidzianych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich jest niecelowe.

Zatem Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy przepisu art. 427 kc, który w rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania.

Także dokonana przez ten Sąd ocena wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów odpowiada kryteriom z art. 233§1 kpc i nie jest dowolna oraz znajduje oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację z mocy art. 385kpc. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł stosownie do wyniku tego postępowania zgodnie z art. 98 kpc w zw. z art. 391§1 kpc.